**Mała Warszawska Jesień w prasie**

**2017**

**Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień” obchodzi w tym roku jubileusz 60-lecia! Z tej okazji przygotowano mnóstwo koncertów, również dla najmłodszych!** Od kilku lat imprezie towarzyszy „Mała Warszawska Jesień” – w tym roku dzieci mogą dotknąć dźwięku, a nawet nim rzucać, zobaczą falę akustyczną układającą się we wzory na wodzie, dowiedzą się, czy można jednocześnie grać wolno i szybko oraz jak ze skrawków dźwiękowych zbudować cały świat.

„Twoje dziecko” 1.09.2017

Takim nurtem jest z pewnością **znakomita Mała Warszawska Jesień, której wydarzenia po siedmiu odsłonach kuratorowanych przez Paulinę Celińską można w ciemno polecać rodzicom z dziećmi oraz w zasadzie wszystkim**, których nuży zbytnia powaga głównego programu i wolą dla odmiany obejrzeć premierę fenomenalnej animacji wzbogaconej elementami teatralnymi, w której dobudowuje się fantastyczną historię do muzyki Eugeniusza Rudnika („ERdada. Baśń o Eugeniuszu Rudniku” reż. Natalia Babińska).

Krzysztof Marciniak *Kompozytorzy kompozytorom* – „Dwutygodnik” 9.2017 nr 221

**2016**

Warszawska Jesień jak zwykle skupi się na nowych brzmieniach, niespotykanych narracjach, improwizowanych opowieściach i tym, co piszczy w naszym otoczeniu. **Ten kalejdoskop dźwięków to istna gratka dla dzieci, które będą mogły nie tylko słuchać, ale też wydobywać je z różnych instrumentów.** Wszystko to na Małej Warszawskiej Jesieni skierowanej do najmłodszych.

Anna S. Dębowska „Gazeta Wyborcza” – dodatek Co Jest Grane 9.09.2016

**Warsztaty były tak skonstruowane, że bawiły się na nich świetnie zarówno mniejsze, jak i starsze dzieci.** Te interesujące się muzyką miały okazję poszerzyć swoje horyzonty i wyobrażenie o niej, a pozostałe muzyką się zainteresować. Od niechcenia przyswoiły wiele muzycznej terminów, poznały oznaczenia zapisów nutowych czy nazwiska kompozytorów. A przede wszystkim miały sposobność doświadczyć, że muzyka może być fascynującą przygodą.

Olga Kubiak-Skwarek portal qlturka.pl

**2015**

**Ośmielić, zachęcić, oswoić małych i dużych odbiorców – taki był od początku cel Małej Warszawskiej Jesieni** (…). Intuitywna, budząca wiele skojarzeń, z jednej strony czerpiąca z dźwięków potocznych, ale tworząca z nich coś zupełnie innego, niezwykłego, z drugiej strony oparta na przykuwających uwagę, nietypowych brzmieniach – muzyka współczesna jest bardzo dobrze, wręcz entuzjastycznie odbierana przez dzieci.

Anna S. Dębowska „Gazeta Wyborcza” dodatek „Co Jest Grane” 11.09.2015

Wśród tegorocznych propozycji Małej Warszawskiej Jesieni warto wspomnieć o warsztatach *Zaklinacz dźwięku* Wojciecha Błażejczyka, realizowanych przy współpracy z TWOgether Duo, na których przedstawiono wybrane elementy muzyczne poprzez komputerowe transformacje dźwięku na żywo. Nie można także pominąć instalacji dźwiękowej *Jakby ich nie było czyli bunt w Królikarni* Krzysztofa Knittla, w której rzeźby zgromadzone w Królikarni animowane były za pomocą warstwy dźwiękowej i światła oraz wystawy *Nieskończony rejestr. Obrazy i ich muzyczne interpretacje*, będącej efektem łączenia sfer przestrzeni i czasu, obrazu i dźwięku.

Weronika Nowak, „Ruch Muzyczny” październik 2015

**2014**

**„Mała Warszawska Jesień”, która po raz czwarty już towarzyszyła „Dużej” odmłodziła festiwal, wzbogaciła go o nową energię i dziecięcą wrażliwość.** O najmłodszych od samego początku zatroszczono się zresztą z należytą uwagą, a działania podejmowane w ramach „Małej Jesieni” nie ustępowały pod względem artystycznym i organizacyjnym pozostałym częściom programu.

Krzysztof B. Marciniak „Glissando” 20 października 2014

**Całe przedstawienie było fantastyczną słuchową podróżą – prezentowano szeroką paletę muzycznych barw i faktur, nie dyskryminując przy tym rozmaitych szumów, przestrzennych łomotów, chrobotów, skrzypień.** (…) Na sukcesie przedstawienia zaważyło jednak bezgraniczne zaangażowanie studentów w realizację całego projektu. Wykonawcy „dali z siebie wszystko”, jak najlepszy zespół rockowy, porywając w końcu dziecięcą publiczność do spontanicznego tańca pod sceną.

Krzysztof B. Marciniak „Glissando” 20 października 2014

**Koncert był czarodziejski**. Barwny, wciągający, efektowny, ale przede wszystkim mądry, bo wśród confetti, kolorów i świateł udało się przemycić mnóstwo zainteresowania muzyką, fascynacji dźwiękiem.

Karolina Dąbek „Polska Muza” 25 września 2014

**Nowomuzyczne warsztaty dla dzieci stały się już tradycją „Małej Warszawskiej Jesieni” i stanowią bardzo ciekawą inicjatywę edukacyjną.** Dzieci mogą dzięki nim dać upust swej bujnej wyobraźni dźwiękowej. Rodzice zaś ze zdziwieniem odkrywają, że najmłodsi potrafią świetnie bawić się przy brzmieniach wyraźnie przynależących do domeny muzyki współczesnej.

Krzysztof B. Marciniak „Glissando” 20 października 2014

**Organizatorzy warsztatów chcą nie tylko wychować przyszłych odbiorców Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”, ale także nauczyć dzieci słuchania, wrażliwości na rozmaite zjawiska akustyczne.**

Anna S. Dębowska „Gazeta Wyborcza – Stołeczna” 24 września 2014

Jak się okazuje, młode uszy chętnie chłoną wszystkie dźwięki, a **rodzice często dopiero podczas warsztatów Małej Warszawskiej Jesieni przekonują się, że muzyka współczesna nie gryzie, i też świetnie się bawią.**

Anna S. Dębowska „Gazeta Wyborcza – Stołeczna” 24 września 2014

**2013**

**„Mała Warszawska Jesień” – specjalny program z muzyką współczesną dla dzieci – od**

**trzech lat stanowi jedną z najciekawszych cząstek festiwalu.**

Krzysztof B. Marciniak „Ruch Muzyczny” nr 11, 13 listopada 2013

**Autentycznie wzruszyło mnie przedstawienie opery kameralnej dla dzieci i dorosłych**

**Tadeusza Wieleckiego *O szewczyku i fałszywym królu***w oprawie wizualnej Tadeusza

Wierzbickiego. Śpiewowi, mowie i grze skrzypaczki Marii Wieczorek towarzyszyły obrazy

rzucane na ekran za pomocą światła odbitego od rozmaitego kształtu luster i lusterek.

Krzysztof B. Marciniak „Ruch Muzyczny” nr 11, 13 listopada 2013

**2012**

**„Mała Warszawska Jesień” obfitowała w tym roku w atrakcyjne koncerty i warsztaty dla dzieci.** (…) ”Mała Warszawska Jesień” poza tym, że otwiera dzieciom uszy na bogactwo muzycznych brzmień, powinna także kształtować w nich znajomość pewnych konwencji związanych ze słuchaniem muzyki. Jestem również pełen uznania dla artystek, które przed tak trudną publicznością potrafiły zabłysnąć doskonałym wykonaniem pieśni Crumba.

Krzysztof B. Marciniak „Ruch Muzyczny” 28 października 2012

**2011**

**W tym roku mieliśmy także nowy wątek – „Małą Warszawską Jesień” skierowaną do dzieci w wieku 5-12 lat.** Na najmłodszą publiczność czekały instalacje, zabawy oraz koncerty organizowane z ich udziałem. Podstawą wszystkich działań było przekonanie, że dzieci powinny nie tylko słuchać muzyki, ale także ją współtworzyć.

Ewa Schreiber, „Ruch Muzyczny”, 13 listopada 2011

**Muzyka współczesna jest także dla dzieci - mówią organizatorzy Małej Warszawskiej Jesieni**.[...] chcą nie tylko wychować przyszłych odbiorców, ale przede wszystkich nauczyć dzieci słuchania.

Anna S. Dębowska, „Gazeta Wyborcza – Stołeczna”, 20 września 2011.